

Sygn. akt I ACa 209/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
------------------------	------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2021r., na posiedzeniu niejawnym, w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko I. W. i L. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 listopada 2020r., sygn. akt I C 351/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanych I. W. i L. W. solidarnie kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł. tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanych I. W. i L. W. solidarnie kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie 7.521 (siedem tysięcy pięćset dwadzieścia jeden) zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Artur Kowalewski

Sygn. akt I ACa 209/21

UZASADNIENIE

Powódka Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w trybie art. 485 § 3 k.p.c., aby pozwani I. W. i L. W. solidarnie w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacili na rzecz powódki wskazaną w wyciągu z ksiąg bankowych numer (...) z dnia 29 października 2018 roku kwotę: 34.754,23 CHF tytułem niespłaconej należności głównej, 252,28 CHF tytułem odsetek umownych naliczonych wg podstawowej stopy

procentowej, 1.219,22 CHF tytułem odsetek karnych naliczonych wg podwyższonej stopy procentowej. Dochodzone roszczenia powódka wywodziła z zawartej przez strony „umowy kredytu na indywidualne budownictwo mieszkaniowe w walucie wymiennej nr (...)”m która – wobec jej nie wykonywania przez pozwanych – została skutecznie przez powódkę wypowiedziana.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 listopada 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał pozwanym I. W. i L. W., aby zapłacili solidarnie powódce Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. kwotę 36.225,73 CHF wraz z kosztami postępowania w kwocie 1.663,00 złotych w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wnieśli w tymże terminie do Sądu zarzuty.

Pozwani I. W. oraz L. W. wnieśli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu. Pozwani podnieśli w szczególności zarzut nieważności ww. umowy.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych I. W. i L. W. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 36 225,73 CHF (pkt I) oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 7 097,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 kwietnia 2005 roku pomiędzy pozwanymi I. W. i L. W., a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu walutowego, tj. „umowa nr (...) kredytu na indywidualne budownictwo mieszkaniowe w walucie wymiennej. Umowa została zawarta na wniosek pozwanych. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy, Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 177.449,79 CHF. Kredyt przeznaczony był na budowę budynku mieszkalnego wraz z garażem i zagospodarowanie terenu w Ł.. Zgodnie z § 10 pkt. 2) umowy od kwoty udzielonego kredytu Bank był uprawniony pobrać opłatę przygotowawczą w wysokości 2.839,2 CHF. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy, Bank udzielił pozwanym kredytu na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 31 grudnia 2019 roku. Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi m.in. po złożeniu przez pozwanych dyspozycji wypłaty kredytu (§ 5 ust. 1 umowy). W umowie przewidziano (§ 7 ust. 1), że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ustalane jest w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 2,5 punktu procentowego. Oprocentowanie w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,2733% w stosunku rocznym. W § 6 umowy wskazano, iż kredytobiorca zobowiązany jest do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie. Wysokość rat określona została w walucie kredytu (CHF). Zgodnie z umową spłata kredytu następować miała w złotych. Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należna kwotą kredytu i odsetkami, w terminach płatności, konta osobistego prowadzonego w (...) S.A, O/B. nr (...) (6 ust. 2 umowy) - rachunek prowadzony w złotych polskich.

W § 19 umowy przyjęto, że w sprawach nieuregulowanych umową mają zastosowanie postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów przez (...) S.A. na indywidualne budownictwo mieszkaniowe”. Zgodnie z § 30 ust. 1 Regulaminu: Kredyty w walutach wymienialnych są uruchamiane i spłacane w złotych, z zastrzeżeniem ust. 2 przy zastosowaniu następujących kursów walut: 1) w przypadku uruchomienia kredytu – kurs kupna waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie wypłaty, 2) w przypadku spłaty kredytu – kurs sprzedaży waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie spłaty. Zgodnie § 31 ust. 1 Regulaminu: Odsetki, z zastrzeżeniem § 30 ust. 2, prowizje, z zastrzeżeniem ust. 2 oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie spłaty. Zgodnie z § 31 ust. 2 Regulaminu: Prowizję wstępną nalicza się i pobiera w walucie polskiej. Zgodnie z § 36 ust. 1 Regulaminu: Kredyt może być wielokrotnie przewalutowany.

Jako zabezpieczenie należności z tytułu udzielonego kredytu ustanowiona została przez pozwanych na rzecz powódki hipoteka umowna w kwocie 177.449,79 CHF oraz hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 88.724,89 CHF o najwyższym pierwszeństwie w księdze wieczystej numer (...).

W 2016 roku pozwani zaczęli mieć problemy ze spłatą zadłużenia. Ze względu na zaległości w obsłudze kredytu w dniu 1 czerwca 2017 roku powódka skierowała do pozwanych wypowiedzenie umowy wraz z wezwaniem do zapłaty kwot:

32.736 CHF tytułem kapitału niewymagalnego, 9.290,49 CHF tytułem kapitału wymagalnego, 157,82 CHF tytułem odsetek umownych, 48,40 CHF tytułem odsetek karnych.

W dniu 24 września 2018 roku powódka skierowała do pozwanych przedsądowe wezwanie do zapłaty kwot: 34.754,23 CHF tytułem kapitału wymagalnego, 252,28 CHF tytułem odsetek umownych i 1.219,22 CHF tytułem odsetek karnych, w dniu 1 października 2018 roku zostało skutecznie doręczone. W wezwaniu tym powódka wskazała na możliwość polubownego rozwiązania sprawy, jednak pozwani nie podjęli próby negocjacji z powódką w określonym terminie, jak też po jego upływie.

W dniu 29 października 2018 roku powódka wystawiła wyciąg z ksiąg banku nr (...) stwierdzający, iż pozwani są solidarnie zobowiązani na rzecz powódki z tytułu niespłaconego kredytu kwoty 36.225,73 CHF.

Pismem z dnia 7 listopada 2018 roku pozwani zwrócili się do powódki z prośbą o wznowienie przedmiotowej kredytu na dotychczasowych warunkach. Wskazali, iż zależy im na uregulowaniu kwestii związanej z kredytem i zaproponowali ustalenie nowego harmonogramu spłaty.

W dniu 31 maja 2019 roku powódka wysłała do pełnomocnika pozwanych wiadomość mailową określającą warunki do wznowienia kredytu. Pozwani nie ustosunkowali się do powyższej korespondencji.

W dniu 30 kwietnia 2015 roku nastąpiło połączenie Banku (...) Spółka Akcyjna (spółka przejmująca) z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna (spółka przejmowana) w trybie art. 492 §1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku (wszystkich aktywów i pasywów) (...) Bank (...) Spółka Akcyjna na rzecz Banku (...) Spółka Akcyjna. Powódka z dniem przejścia działa pod (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), (...)-(...) W., zarejestrowany w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy, Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), REGON: (...), NIP: (...), kapitał zakładowy 97.538.318 zł, w całości wpłacony.

W dniu 29 marca 2019 roku zarejestrowana została zmiana nazwy firmy powódki na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Wstępnie wskazał, że pozwani uzyskali kredyt denominowany w walucie obcej. Jest to kredyt, którego wartość wyrażona została w umowie we frankach szwajcarskich (innymi słowy Bank umówił się z pozwanym na pożyczanie mu określonej kwoty w walucie obcej) jednak kredyt został uruchomiony, za zgodą obu stron i na wniosek pozwanych, w walucie polskiej. Sąd Okręgowy nadto wyjaśnił, że w kredytach denominowanych kredytobiorca zobowiązuje się do dokonywania spłat rat kapitałowo - odsetkowych również w walucie polskiej, po przeliczeniu wg kursu wymiany waluty na dany dzień (najczęściej dzień spłaty). Kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) stanowiącą określoną równowartość waluty obcej, w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

W ocenie Sądu Okręgowego zawarta między stronami umowa została sporządzona zgodnie z obowiązującym prawem, jest ważna i zawiera wszystkie elementy właściwe dla umowy kredytowej określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe tj. zobowiązanie Banku do oddania do dyspozycji pozwanych na czas oznaczony w umowie środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie pozwanych do korzystania z kwoty kredytu na warunkach określonych w umowie, zwrotu kapitału oraz odsetek, zobowiązanie pozwanych do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty a także zasady zmiany oprocentowania, a ponadto wskazano w niej kwotę i walutę kredytu.

Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym, że niewątpliwie żadna ze stron tego postępowania nie przewidywała, że kurs franka ulegnie radykalnej zmianie. Strony liczyły, że kurs ten będzie utrzymywany na poziomie stabilnym polityką Konfederacji Szwajcarskiej. To jednak przekonanie w ocenie Sądu Okręgowego pozostaje bez znaczenia dla ważności umowy, w dodatku dotyczyło ono obu stron tego postępowania.

Sąd Okręgowy podkreślił dalej, że obowiązujące przepisy Prawa bankowego przewidują, że jednym z elementów umowy kredytowej w przypadku umów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska są szczególnie zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo -odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zdaniem Sądu Okręgowego takie zasady w umowie i regulaminie, w tej sprawie zostały określone.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pozwani byli świadomi treści umowy. Świadomi byli również ryzyka związanego z tym kredytem, a wynikającego z możliwej zmiany kursu franka. Zdaniem Sądu Okręgowego byli oni w stanie, w oparciu o informacje przedstawione przez Bank, oszacować na podstawie jednoznacznego i zrozumiałego kryterium - wzrostu kursu franka - wypływające z umowy konsekwencje ekonomiczne. W ocenie Sądu Okręgowego potwierdza to również chociażby treść umowy, w której wyraźnie na to wskazano. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega dla wątpliwości, że pozwani rozumieli, że kurs waluty może ulec zmianie, tym bardziej, że w ciągu ich życia dochodziło do tego wielokrotnie, a często nawet zmiany te były bardzo znaczące.

Sąd Okręgowy dalej podkreślił, że jeżeli zaś było inaczej, to rzeczą pozwanych – zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodów - było wykazanie tych okoliczności przed sądem. Tymczasem jak zauważył Sąd Okręgowy pozwani reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika nie podjęli żadnej aktywności celem podważenia roszczenia powódki ograniczając się jedynie do zaprzeczenia zasadności jej twierdzeń. Dwukrotnie nie stawili się na terminie rozprawy wyznaczonym celem ich przesłuchania. W związku z tym sąd podjął próbę przesłuchania pozwanych w trybie art. 271¹ k.p.c. Pozwani nie skorzystali również i z tej możliwości.

Przechodząc dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż w procesie związanym z wykonaniem umowy kredytu powódka była zobowiązana udowodnić, że strony zawarły umowę kredytu spełniającą wymogi określone w Prawie bankowym a także, że oddała do dyspozycji pozwanych na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w toku procesu pozwani, choćby z ostrożności procesowej na wypadek braku uznania umowy za nieważną, nie kwestionowali, że zawarli umowę kredytu z powódką ani też jej treści. Nie podnieśli również, by powódka nie oddała im do dyspozycji kwoty wynikającej z umowy.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż pismem z dnia 7 listopada 2018 roku pozwani zwrócili się do powódki z prośbą o wznowienie przedmiotowej kredytu na dotychczasowych warunkach. W ocenie Sądu takie zachowanie pozwanych mogło stanowić tzw. uznanie niewłaściwe roszczenia, które zachodzi w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że uważa on roszczenie za istniejące (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 marca 1991 r., I ACr 60/91, OSP 1991/11/282).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Stąd też, wobec uchylecia nakazu zapłaty na podstawie art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2019/14690, sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda całość dochodzonej pozwem kwoty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Pozwani I. W. i L. W. wnieśli apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, iż umowa kredytu zawarta przez strony jest ważna;

- art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie powód zastosował nieuczciwe praktyki rynkowe.

Pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu za I oraz II instancję.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od Pozwanych na rzecz Powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego z tytułu postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych okazała się uzasadniona, choć zasadniczo z innych przyczyn niż te, które zostały przez nich wskazane w ramach zgłoszonych zarzutów.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. Żadna ze stron nie złożyła wiążącego wniosku o przeprowadzenie rozprawy z art. 374 k.p.c., natomiast w ocenie Sądu w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które przemawiałyby za koniecznością jej wyznaczenia. Nadto, zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zsz1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustaloną ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2021.1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Przechodząc do oceny wniesionego przez pozwanych środka odwoławczego, na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Innymi słowy, sąd apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Jest jasne, że nienaprawienie tych błędów byłoby równoznaczne ze świadomym ich powieleniem w postępowaniu rozpoznawczym na wyższym szczeblu instancji, czego - zważywszy na istotę wymiaru sprawiedliwości i cele postępowania odwoławczego - nie można zaaprobować.

Sąd Apelacyjny po przeanalizowaniu dostępnego materiału dowodowego zwrócił uwagę, że w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w zakresie przepisów art. 354 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c. Skarżący wprawdzie nie powoływali się na naruszenie tych przepisów, jednakże jak już wyżej wskazano Sąd Apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - jest obowiązany zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji.

Czyniąc wstępnie uwagi natury ogólnej, podnieść należy, że granice, w jakich sąd uprawniony jest do rozpoznania przedstawionej mu sprawy, wyznacza zgłoszone przez stronę roszczenie. Roszczenie w sensie materialnym stanowi prawo podmiotowe, którego treścią pozostaje możliwość domagania się od określonej osoby określonego zachowania. Natomiast w sensie procesowym, roszczenie stanowi wyodrębnione konstrukcyjnie żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), które stanowi wyraz woli powoda uzyskania sądowej ochrony i realizacji przysługującego mu prawa, w przedstawionej pod osąd podstawie faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Granice kompetencji sądu do rozpoznania sprawy w procesie cywilnym wyznacza zatem zawsze żądanie powództwa - wyznaczone jego przedmiotem i podstawą faktyczną - artykułowane przez stronę powodową w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad to żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Stąd też obowiązkiem strony inicjującej proces pozostaje wyraźne sformułowanie żądania, które to żądanie wyznacza tym samym granice kognicji sądu. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności, stanowi emanację zasady, że o przedmiocie orzekania decyduje wyłącznie strona.

O treści żądania (jego adekwatności do okoliczności przytoczonych dla uzasadnienia powództwa) decyduje zatem jedynie wola powoda. W tym miejscu stanowczo należy podkreślić, że Sąd nie może wyręczać strony powodowej w określeniu żądania, ponieważ nie może żadnej ze stron pomagać, lecz musi w sposób całkowicie bezstronny rozpoznać zgłoszone żądania. Nie może więc rekonstruować sprzecznego (ze zgromadzonym materiałem dowodowym) żądania strony powodowej. To obowiązkiem strony inicjującej proces pozostaje wyraźne sformułowanie żądania, wyznaczające jednocześnie granice kognicji sądu. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności, stanowi emanację zasady, że o przedmiocie orzekania decyduje wyłącznie strona.

Jak już wskazano na wstępie rozważań wymagania pozwu określa art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych. W wypadku roszczeń pieniężnych żądanie jest dokładnie określone wtedy, gdy wskazuje konkretną sumę, wyrażoną za pomocą liczby jednostek pieniężnych oraz nazwy waluty.

W analizowanym przypadku powód jednoznacznie wskazał, że domaga się zasądzenia od pozwanych kwoty: 34.754,23 CHF tytułem niespłaconej należności głównej, 252,28 CHF tytułem odsetek umownych naliczonych wg podstawowej stopy procentowej oraz 1.219,22 CHF tytułem odsetek karnych naliczonych wg podwyższonej stopy procentowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy brak było podstaw prawnych do uwzględnienia tak sformułowanego roszczenia.

W chwili zawierania przez strony umowy kredytu obowiązywała zasada walutowości. Zgodnie z treścią art. 358 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy, a dokładniej w brzmieniu obowiązującym w dniu 3 lipca 2006 r. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Zasada walutowości ostatecznie została uchylona ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), która weszła w życie z dniem 24 stycznia 2009 r., czyli już po zawarciu przez strony umowy kredytu. Celem wprowadzonej zmiany było zapewnienie szerokiej swobody w zakresie wyboru waluty i wyrażania zobowiązań w walutach obcych. Mogą z niej korzystać wszystkie podmioty, kształtujące swoje zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że nowe przepisy (art. 358 k.c.) mają zastosowanie do zobowiązań powstałych po jej wejściu w życie (tj. od 24 stycznia 2009 r.) oraz, od dnia jej wejścia w życie, do istniejących w tym dniu zobowiązań trwałych (ciągłych). Sąd Apelacyjny zauważył zatem, że zawarcie umowy kredytu prowadzi do nawiązania stosunku prawnego o charakterze ciągłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, Lex nr 1444460).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że mimo iż roszczenie dochodzone pozwem wynika ze zobowiązania powstałego przed uchyleniem zasady walutowości, to z uwagi na to, że umowa kredytu, która doprowadziła do powstania pomiędzy stronami stosunku prawnego o charakterze ciągłym, obowiązywała po tej dacie, to do zobowiązań z niej wynikających co do zasady mógł znaleźć zastosowanie przepis art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym aktualnie – na dzień wyrokowania.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311), jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Nie oznacza to jednak, że wierzyciel może na podstawie art. 358 § 1 k.c. żądać spełnienia przez dłużnika zobowiązania w walucie obcej, jeżeli zobowiązanie było wyrażone w walucie polskiej, w braku umowy stron lub przepisu prawa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19, Lex nr 2817692).

Wprowadzenie do kodeksu cywilnego przepisu art. 358 k.c. zawierającego upoważnienie dłużnika do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej (*facultas alternativa*) nakazuje przyjąć, że przestała obowiązywać reguła interpretacyjna, iż określenie umową świadczenia przy użyciu waluty obcej oznacza obowiązek spełnienia go w tej walucie. Posłużenie się przez ustawodawcę konstrukcją *facultas alternativa*, oznacza, że to dłużnik jest zobowiązany do ściśle określonego świadczenia, ale może zwolnić się z tego obowiązku przez spełnienie innego świadczenia (chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej). Wybór świadczenia przysługuje jednocześnie wyłącznie dłużnikowi, wierzyciel zaś nie ma możliwości dochodzenia świadczenia zastępczego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 grudnia 1993 r., I ACr 528/93, OSA 1994/6/56).

Oznacza to, że w realiach niniejszej sprawy to wyłącznie pozwanemu jako - jako dłużnikowi przysługiwało ewentualne uprawnienie do wyboru waluty, w której dokona spłaty zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 17 września 2015 r., II CSK 783/14, OSNC 2016/7-8/91 oraz z dnia 9 września 2016 r., V CSK 62/16, Lex nr 1537157). Takie uprawnienie nie przysługiwało natomiast kredytodawcy – powodowi - jako wierzycielowi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia z dnia 18 września 2019 r., I ACa 278/19, Lex nr 2728130).

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym dodatkowo uwagę, że w sytuacji gdy walutą zobowiązania jest waluta krajowa, a nie ma orzeczenia sądowego ani szczególnego przepisu ustawy przyznającego wierzycielowi prawo żądania, aby dłużnik spełnił świadczenie w walucie obcej, możliwym jest, aby strony same w drodze czynności prawnej dokonały zmiany treści zobowiązania poprzez wprowadzenie oprócz waluty zobowiązania także waluty wykonania tego zobowiązania. Dla uchylenia możliwości zapłaty w pieniądzu polskim strony umowy muszą zastrzec dokonanie zapłaty w walucie obcej (klauzula efektywnej waluty) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2019 r., I ACa 278/19, Lex nr 2728130, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. akt V ACa 503/18, Lex nr 2679567 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19, Lex nr 2817692). Wybór waluty, w której kalkulowana jest wysokość zobowiązania pieniężnego i zasady spłaty, zależy zasadniczo od decyzji kontrahentów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2018 r., I ACa 595/18, Lex nr 2632524). Za zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.) należy uznać ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony umowy kredytu wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania. Modyfikacja taka dotyczy jednak wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Lex nr 1107000 i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Lex nr 1751291 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., V CSK 152/19, Lex nr 2745871). Klauzula tego typu stanowi postanowienie umowne, zgodnie z którym spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę może nastąpić wyłącznie przez zapłatę waluty obcej. Zastrzeżenie klauzuli efektywnej zapłaty w treści czynności prawnej nie musi być przy tym bezpośrednie. Może także zostać uzgodnione konkludentnie, albo wynikać

z dotychczasowej praktyki stron, a więc ze zwyczajów (art. 56 k.c.) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2016 r. I ACa 713/16, Lex nr 2206016). W razie zawarcia w umowie takiego postanowienia, zapłata musi nastąpić w walucie oznaczonej w umowie, chyba że strony umownie dokonają zmiany tej waluty (choćby w postaci *datio in solutum*, art. 453 k.c.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w analizowanym przypadku nie sposób w drodze interpretacji złożonych oświadczeń woli ustalić, że zamiarem stron było ukształtowanie sposobu spełnienia świadczenia w walucie obcej.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zgodnie z § 1 ust. 1 umowy, Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 177.449,79 CHF. Udzielony pozwanym kredyt został przy tym udostępniony w ten sposób, że w dniu wypłaty saldo zostało wyrażone w walucie indeksowanej, ale sama wypłata nastąpiła poprzez przelanie złotych polskich. Następnie pozwani – co należy podkreślić – zobowiązani byli uiszczać raty w złotych polskich i według salda, które zostało ustalone poprzez indeksowanie poszczególnych rat do franka szwajcarskiego. Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami, w terminach płatności, konta osobistego prowadzonego w (...) S.A, O/B. nr (...) (6 ust. 2 umowy) - rachunek prowadzony w złotych polskich. Spłatę kredytu w walucie polskiej przewidziano również w regulaminie. Zgodnie z § 30 ust. 1 Regulaminu: Kredyty w walutach wymiennalnych są uruchamiane i spłacane w złotych, z zastrzeżeniem ust. 2 przy zastosowaniu następujących kursów walut: 1) w przypadku uruchomienia kredytu – kurs kupna waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie wypłaty, 2) w przypadku spłaty kredytu – kurs sprzedaży waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie spłaty. Zgodnie § 31 ust. 1 Regulaminu: Odsetki, z zastrzeżeniem § 30 ust. 2, prowizje, z zastrzeżeniem ust. 2 oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty według kursów walut w (...) S.A. w momencie spłaty. Zgodnie z § 31 ust. 2 Regulaminu: Prowizję wstępną nalicza się i pobiera w walucie polskiej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro kredyt został wypłacony pozwanym w złotych polskich i następnie był spłacany w złotych polskich, a jedynie kwoty poszczególnych rat były waloryzowane do franka szwajcarskiego, to nie można uznać, że obowiązkiem pozwanych było spłacanie kredytu we franku szwajcarskim.

W tym miejscu wyjaśnić należy, że określenie sposobu uruchomienia środków i waluty wypłaty odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania, bowiem zobowiązanie do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty stosownie do art. 69 prawa bankowego, należy odróżnić od sposobu wykonania tej umowy, co może nastąpić przez wypłatę kwoty w złotych. Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością zaciągnięcia zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, co dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10 oraz wyrok z dnia 29 kwietnia 2015 r. V CSK 445/14). Także w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Najwyższy podzielił wyrażony w powołanych wyżej wyrokach pogląd, iż dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzycelności (II CSK 803/16).

Istotna w tym zakresie jest także wola stron wynikająca z treści łączącego je stosunku prawnego. Odwołać się bowiem należy do treści art. 354 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie powinno być wykonane zgodnie z jego treścią oraz w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Na treść zobowiązania składają się uprawnienia i obowiązki, które powinny zostać określone wolą stron. Wśród tych uprawnień i obowiązków niewątpliwie znajduje się także sposób spełnienia świadczenia. Jeżeli z treści łączącego strony stosunku wynika obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego, strony mogą także - w ramach obowiązującego porządku prawnego - określić walutę, w której zobowiązanie ma zostać wykonane.

W analizowanym przypadku decydujące znaczenie miało zatem to, że o ile kredyt został udostępniony w ten sposób, że w dniu wypłaty saldo zostało wyrażone w walucie indeksowanej, o tyle sama wypłata kredytu jak i następnie jego spłata

następowały w złotych polskich. Skoro zatem spełnienie świadczeń stron odbywało się w złotych polskich to również w ten sposób powinna być realizowana spłata zobowiązania pozwanych w następstwie wypowiedzenia kredytu.

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że strona powodowa nie przedłożyła do akt żadnych dokumentów, które uzasadniałyby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w obcej walucie. Powód nie przedłożył żadnych ogólnych warunków ani porozumień dodatkowych, czy regulaminów uprawniających go do żądania zapłaty należności w walucie obcej. Oznacza to, że niedopuszczalnym było określenie przez powoda żądania w walucie obcej. Sam fakt, że saldo kredytu miałyby być ustalane w walucie obcej, było tylko elementem rozrachunkowym, pozwalającym na ustalenie wysokości zobowiązania na dany miesiąc, a co za tym idzie – wysokości raty, co nie zmienia tego, że ta wysokość powinna być przeliczona finalnie na złotówki. Obowiązkiem pozwanych było bowiem wyłącznie świadczenie wyrażone w walucie krajowej.

W konsekwencji z uwagi na domaganie się przez powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty wyrażonej w walucie CHF, zamiast w walucie polskiej, żądanie pozwu podlegać musiało oddaleniu w całości.

W tym miejscu dodatkowo wskazać należy, że Sąd (nie narażając się na zarzut orzeczenia poza granicami żądania) nie może samodzielnie korygować nieadekwatnych do podstawy faktycznej żądań pozwu lecz musi je rozpoznać i oddalić. Ze względu na to, że powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, jednoznacznie określił swoje żądanie jako zapłatę określonej kwoty w walucie obcej – frank szwajcarski, to ani Sąd Okręgowy, ani tym bardziej Sąd Apelacyjny - w ramach związania z art. 321 k.p.c. - nie mogły orzec o żądaniu wyrażonym w innej walucie (w złotym polskim). Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 1998 r. (II CKN 712/97), w którym wprost zaakcentował, że wskazanie przez powoda żądanej, kwoty w określonej walucie, wiąże sąd, zaś skutkiem tego związania jest niedopuszczalność przeliczania przez sąd, bez inicjatywy powoda, dochodzonej sumy na inną walutę. W konkluzji przyjęto, iż zasądzenie na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż określona w żądaniu pozwu stanowi naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 339/03).

Wychodząc z opisanych wyżej uwarunkowań, za zbędną uznać należało weryfikację tak podniesionych w apelacji zarzutów, jak i innych zagadnień o charakterze materialnoprawnym, dotyczących skuteczności dochodzonego przez powoda roszczenia, skoro i tak nie miałyby to jakiegokolwiek znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny w całości podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., sygn. IV CSK 373/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., sygn. II UKN 282/98). Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika przy tym konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 235/14, z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, i z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17). Konieczność taka nie wynika również z odpowiednio stosowanego w postępowaniu apelacyjnym art. 328 § 1 k.p.c., który statuuje wymagania w zakresie podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Zakres powinności spoczywających w tym zakresie na sądzie odwoławczym zależy w dużym stopniu, z zastrzeżeniem szczególnej regulacji zawartej w art. 387 § 2¹ k.p.c., od kierunku rozstrzygnięcia apelacji i czynności procesowych podejmowanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Uogólniając, uzasadnienie powinno zawierać elementy, które z racji zarzutów i wniosków apelacji były konieczne do rozpoznania sprawy w drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15). W konsekwencji, skoro uwzględnienie apelacji nastąpiło z uwagi na dostrzeżone przez Sąd Apelacyjny z urzędu naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego (niewytknięte w apelacji), to odnoszenie się do wszystkich pozostałych kwestii - jako indyferentne dla kierunku rozstrzygnięcia – było całkowicie zbędne.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do istoty sporu, stanowiła konieczność jego modyfikacji także w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Należne powodom od pozwanego koszty, zgodnie z zasadą odpowiedzialności

za wynik sporu wyrażoną art. 98 § 1 i 3 k.p.c., sprowadzały się do wynagrodzenia ich pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej, wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.)

Z tych wszystkich względów konieczne było wydanie wyroku reformatoryjnego, o treści jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamy z kosztami zastępstwa procesowego pozwanych w tym postępowaniu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej, w oparciu o treść § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

W toku postępowania odwoławczego, powstały nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty sądowej od apelacji w kwocie 7521 zł., od obowiązku uiszczenia której pozwani byli zwolnieni. Stosownie do wyniku procesu, powód obowiązany jest w całości uiścić te koszty, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Artur Kowalewski